

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracji: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacy są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Włochy. — Niemce. — Szwecya. — Montenegro. — Turcya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 29. marca. C. k. komisya krajowa w sprawach organizacyjnych c. k. mieszanych urzędów powiatowych w Lwowskim okręgu administracyjnym mianowała koceptowego praktykanta przy magistracie Tarnopolskim *Aloisego Slame*, aktuaryszem przy urzędzie powiatowym w Tyśmienicy obwodu Stanisławowskiego, i koceptowego praktykanta Jarosławskiego magistratu *Edwarda Steindl* aktuaryszem przy urzędzie powiatowym w Ustrzykach dolnych obwodu Sanockiego.

Sprawy krajowe.

(Mianowania. — Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące. — Przepisy w wyszynków w Czechach.)

Wiedeń, 12. kwietnia. Najwyższem postanowieniem Jego c. k. Apost. Mości otrzymał Justyn hrabia *Bolesta-Koziebrodzki*, rotmistrz z 2go pułku ułanów księcia Schwarzenberga godność c. k. szambelana.

— Minister sprawiedliwości nadał sądowemu adjunktowi przy sądzie obwodowym w Stanisławowie, Demetrowi *Doboszyńskiemu*, posadę adjunkta opróżnioną przy sądzie powiatowym w Brodach w obrebie lwowskiego wyższego sądu krajowego.

— Upewniana, że dnia dzisiejszego zebrać się mają obecni teraz w Wiedniu kardynałowie, arcybiskupi i biskupi austriacy o godzinie 1szej z południa na audyencyę u J. M. Cesarza, na której wręcza Najjaśniejszemu Panu adres dziękczynny w języku łacińskim za konkordat; adres ten będzie zapewne ogłoszony później w gazecie wiedeńskiej. Słychać także, że na posiedzeniach prezydować ma w nieobecności kardynała pronuncjusza Viale Prela kardynał-arcybiskupa ksiązę Schwarzenberg.

— Jego cesarz. królewicz. Mość, Arcyksiązę *Leopold* zamieszkał w pałacu na „Jägerzeile.“

— Arcyksiązę Henryk przybył do Botzen dla odwiedzenia dostojnej swej matki, Jej cesarz. królewicz. M. Arcyksięży Maryi Elżbiety, poczem powróci do Wiednia.

— Dotychczasowy c. k. austr. poseł w Londynie, a odtąd c. k. poseł austriacki w Rzymie, hrabia *Collaredo*, przybył tu dziesiąto północną koleją żelazną z Londynu. — Dnia dzisiejszego przybył z Paryża „attaché“ przy francuskim ministerjum spraw wewnętrznych, margrabia de Sahl.

— Dnia 20. kwietnia przypada 48rocznica urodzin Cesarza *Napoleona* (urodzony 20. kwietnia 1808).

— Dziennik *Prager Ztg.* pisze: „Jak wiadomo zaszły po wydaniu przepisów o indemnizacji gruntowej wielorakie wątpliwości względem praw wzajemnych propinacyi dominikalnej i miejskiej. Powstały ztąd spory, które nie wszędzie jednakowo rozstrzygnięto. Ministerjum przeto spraw wewnętrznych w porozumieniu się z ministerjum handlu ogłosiło zasady, według których rozstrzygane być mają sprawy odnoszące się do prawa propinacyi. Prawo to wykonywane być może jedynie obok ścisłego zachowywania wszystkich przepisów policyjnych, a nadzor zwierzchniczy rządu rozciąga się tak na rodzaje trunku, jako też i na rozciągłość i sposób prowadzenia wyszynku. Każdy szynkarz ustanowiony przez posiadacza prawa propinacyi powinien być zameldowany w urzędzie powiatowym, któremu służy moc bezzwolenia lub odmówienia co do osoby szynkarza i w ogóle zarządzania tego wszystkiego, co się okaże potrzebnem ze względów policyjnych. Wszelkie spory wynikające z prawa propinacyi, czy one tyczą się samego prawa, czy też jego rozciągłości i obszerności, lub też przedaży trunków, mają być wyłącznie wnoszone przed sądy cywilne bez wszelkiego udziału władz politycznych. Wszelako posiadacz prawa propinacyi może wtedy żądać pomocy urzędowej władz politycznych, jeżeli szynkarz ukonsensowany przekracza granice swojej wolności zarobkowej, lub jeżeli wyszynkiem trudni się, kto na to prawa niema. W żadnym

jednak przypadku posiadacz prawa propinacyjnego niemoże samowolnie chwytać się środków przymusowych przeciw osobie trudniącej się wyrobem lub wyszynkiem trunków. Ostateczne uregulowanie prawa propinacyi zastrzega sobie rząd na później.

Ameryka.

(Przygody morskie. — Rozprawy w Senacie. — Wiadomości bieżące.)

Okręt „Arabia“ przywiózł do Londynu pocztę Nowoyorską z 25. marca i 125.000 dolarów w gotówce. O okręcie „Pacific“ niema dotąd najmniejszej wiadomości i powoli znika wszelka nadzieja jego ocalenia, kiedy już i paropływ „Artic“ powrócił z niczem do domu. Inny okręt „John Rutledge“ zaginął w zasmucający sposób w przejeździe z Nowego Yorku do Liwerpoolu. Uderzył w całym pedzie o olbrzymią górę lodową i zatonął, a co się ratować mogło, schroniło się na łodzi. Ze 139 podróżnych, którzy znajdowali się na pokładzie, został dotychczas jeden tylko uratowany, który po długich, niewystowionych cierpieniach dostał się na pokład okrętu „Germania“; koledzy jego w łodzi, błędząc przez długi czas po morzu, poginęli z głodu i zimna, i niepodlega prawie żadnej wątpliwości, że i inne łodzi doznały tego samego losu.

W senacie oświadczył się już i Clayton o spornej kwestyi centralnej Ameryki. Minister ten, jak się spodziewać należało, wykląda traktat w duchu rządu amerykańskiego i dowodzi, że wyrok polubowny jest równie niepodobny jak uległość ze strony unii; spodziewa się jednakże, że rząd angielski uzna prawa Ameryki północnej, niechce wierzyć w wojnę, ostrzega swoją ojczyznę, by unikała nieprzyjaźni z Anglią, która w tej chwili tak mocno jest uzbrojona, i upomina usilnie, ażeby dla większego bezpieczeństwa na przyszłość wzmocniono flotę i fortyfikacje kraju. — W sprawie wyborów w Kansas uchwalił senat po 10dniowej debacie wysłać na miejsce komisję śledczą. — Mr. James z Rhode Island wniósł bil względem znizienia ceł przywozowych. — Inny bil żąda wcielenia zaatlantycznej kompanii telegrafów z kapitałem 11 milionów dolarów, by połączyć Amerykę z Europą i rozgałęzić podług upodobania główny drut komunikacyjny w Ameryce. — Arcybiskup wyspy Kuby wyzdrowiał już zupełnie z rany otrzymanej z ręki skrytobójcy. Zresztą nieprzyjacieli najnowsza pocztą z Hawany (z 16. marca) nic nowego. — Z kolonii Mormonów słychać, że wkrótce już będzie w stanie przedłożyć senatowi prośbę o uznanie swoje z prawami niepodległego państwa unii.

Hiszpania.

(Władza municypalna w Madrycie podaje się do dymisji. — Wiadomości bieżące. — Depesza z 6. kwietnia.)

Dziennikowi *Constitutionnel* piszą z **Madrytu** z 3. kwietnia: „Cała tutejsza władza municypalna podała się do dymisji dla jakiegoś nieporozumienia z deputacją prowincjonalną. Równocześnie jednak mianowała komisję, która ma układać się z rządem i próbować, czy sprawa ta nie da się w inny sposób załatwić. — Pierwszy artykuł ułożonego między progresistami i ministrem finansów projektu finansowego przyjęty wczoraj Kortezy 151 głosami przeciw 23. — Jenerałny kapitan prowincyi biskajskich, p. Echague, odjechał z największym pospiechem na swoje stanowisko, gdyż obawiają się, by Karliści niezachęcieli korzystać z agitacyi tamtejszej do wywołania nowych zaburzeń. — Nadesłana dziś z Kadyksu depesza donosi, że jakiś paropływ hiszpański, który z Malagi płynął do Kadyksu, zetknął się z fregatą angielską, i natychmiast utonął. Ze 100 podróżnych, którzy znajdowali się na pokładzie, uratowano tylko 21 osób.

— Depesza telegraficzna z **Madrytu** donosi, że ostatniej niedzieli (6. kwietnia) wybuchło powstanie w Walencji. Powodem tej insurekcyi, którą natychmiast przytłumiono, była nowa ustawa o konskrypcyi. W całej prowincyi ogłoszono stan oblężenia, a burzyciele spokoju publicznej będą stawieni przed sądem wojennym. Podług powyższej depeszy nieotrzymano zresztą w Madrycie żadnych doniesień o zaburzeniach w innych miejscach kraju. W samym madrycie panował spokój, ale wszędzie użyto największych środków ostrożności.

Anglia.

(Legia niemiecka. — Komisya śledcza. — Sprawy w izbach d. 7. kwietnia. — Ogłoszenie urzędowe zawieszania broni. — Zmiany przy ambasadach. — Rewia odłożona.)

Londyn, 8. kwietnia. Niemiec i szwajcarscy legionieści, których z Turcyi odwołano, umieszczeni będą za powrotem po większej części w obozie pod Aldershott.

— Komisya śledcza w sprawie raportu p. McNeill'a odbyła wczoraj w wielkiej sali domu inwalidów w Chelsea pierwsze swe posiedzenie publiczne, na którym było do 300 osób, a między tem i pewna liczba dam. Nieco później przybył także książę Cambridge, lord Raglan, sir Ed. Lyons, sir Richard Airey i inni jenerałowie, którzy odbyli kampanie krymską. Lord Lucan stawał najprzód za świadka; szło najprzód o rozstrzygnięcie kwestyi, czy każdy wypadek z osobna lub więcej ich razem mają być pertraktowane. Gabinet Jej Mości Królowej był za pierwszym, lecz przeciw temu ma Lucan założyć dziś protest wyraźny. Oprócz tego przedłożono bardzo wielką liczbę listów i innych dokumentów ściągających się do transportu, zaopatrzenia wojsk w żywność itd.

— Na wczorajszym posiedzeniu izby wyższej odpowiedział *Książę Argyll* na zapytanie *Lorda Hardwicke*, że rząd jest gotów przedłożyć izbie memoriał kolonii austrialskich, żądający zaprowadzenia lepszej komunikacji pocztowej między Anglią i Australią. — *Lord Eglintoun* zwracał uwagę izby na teraźniejszy system menicntwa, i na uchwałę banku, żądając usilnie jej odmiany. Na zapytanie *Lorda Derby*, kiedy rząd ustanowi komisję królewską do rozpoznania skuteczności uchwały bankowej, odpowiedział *Książę Argyll*, że rząd niemyśli wcale mianować takiej komisji, gdyż byłoby to rodzaj zeznania, że niepochwala teraźniejszego stanu rzeczy.

W izbie niższej oświadczył *kanclerz skarbu* na zapytanie p. *Thorneley'a*, że przeszkody, któremi władze celne utrudniały dotąd wywóz towarów żelaznych, prochu strzelniczego, amunicyi i t. p. ustana już za kilka dni zupełnie. — Na interpelację *Otway'a* odpowiedział *F. Peel*, że siła obcych wojsk zostających na żołdzie angielskim, wynosi 30 do 40.000 ludzi. Kontyngens turecki przejdzie, o ile mu się zdaje, w służbę rządu ottomańskiego. Względem użycia zaś innych legii cudzoziemskich niepowzięto jeszcze żadnej uchwały. — *Cowan* wniósł rezolucję, w której dowodzi, że kwaterowanie żołnierzy po domach prywatnych w Szkocyi jest zarówno szkodliwe dla wojska jak uciążliwe dla ludu, i nalega o to, ażeby rząd starał się zaradzić tej niedogodności. *Lord Palmerston* przyznaje, że nierównie lepiej byłoby umieszczać wojska w koszarach lub obozach. Ale pierwaj musiano by budować nowe koszary, a na to potrzeba pieniędzy i czasu. Rząd jednak będzie się starał wszelkimi siłami albo zmniejszyć albo też zupełnie usunąć niedogodności teraźniejszego systemu kwaterunku. *Kanclerz skarbu* zbijał tę rezolucję, ale w końcu przyjęto ją 149 głosami przeciw 116.

— Katolicy arcybiskupi i biskupi w Anglii, wydali pod dniem 3. kwietnia odezwę do katolików angielskich, w której dziękują Bogu za szczęśliwe ukończenie wojny i obiecują błogostawione owoce pokoju.

Urzędowa gazeta londyńska zawiera następujące ogłoszenie:

„Ministryum spraw zagranicznych, 8. kwietnia.

Oznajmia się niniejszem, że do czasu wymiany ratyfikacyi traktatu pokoju zawarte zostało zawieszenie broni na wodzie i na lądzie między Anglią i jej sprzymierzeńcami z jednej a Rosyą z drugiej strony, i że skutkiem tego wydano rozkaz znieść natychmiast blokadę portów rosyjskich“.

Dalej donosi ta gazeta, że Sir Lawrence Peel złożył 4. kwietnia przysięgę jako członek rady tajnej, że p. G. Fagon, obecnie sekretarz ambasady w Neapolu, mianowany został sekretarzem ambasady w Buenos-Ayres, i że rząd meksykański zamknął kupcom zagranicznym w państwie Tehuantepec zatoki Soatzacoalcos i La Ventosa.

Zapowiedziana na 16go wielka rewia floty w Portsmouth została odłożona do 22. lub 23. b. m. Spodziewają się, że do tego czasu nastąpi ratyfikacja pokoju, tak, że rewia ta posłuży zarazem do uświetnienia tego wielkiego aktu. Zresztą przyłączy się tymczasem jeszcze znaczna liczba okrętów do floty. Admiralicja używa wszelkich środków, by znacznej liczbie znakomitych osób zapewnić wygodny widok tej rewii. Korpusowi dyplomatycznemu będzie oddany do dyspozycyi yacht parowy „Vivid“, członkom izby wyższej paropływ śrubowy „Transit“, a członkom izby niższej paropływ śrubowy „Perseverance“ i statek przewozowy „Proserpine“.

Francya.

(Pocztą paryską: Traktaty telegraficzne. — Nowiny dworu. — Zapowiadają podróż Cesarza do Algierji. — Poskromienie szkoły centralnej. — Złote Runo. — Doniesienia z Senegambii. — Depesza Marszałka Pelissier z 23. marca.)

Paryż, 9. kwietnia. Jak donosi *Monitor*, zostały wczoraj wymieniane w Paryżu ratyfikacje zawartego między Francją, Belgią, Hiszpanią, Szwajcaryą i Sardenią traktatu telegrafowego. Traktatem tym, który zaraz po ogłoszeniu swoim wejdzie w moc obowiązującą, zostaną znacznie zmniejszone taksy korespondencyi telegraficznych.

— Cesarz udawał się wczoraj przed południem w towarzystwie ministra wojny i jenerała Roquet do centralnego magazynu artylerji i przepędził kilka godzin na oglądaniu robot w warsztatach tamtejszych. Przy odjeździe zostawił upominek pieniężny dla robotników. — Dyrektor elektrycznego telegrafu podmorskiego między Marsylią i Algierem otrzymał rozkaz, ukończyć jak najspieszniej założenie druta aż do Afryki, gdyż Cesarz postanowił dopiero wtedy odwiedzić tę kolonię, gdy będzie już gotowa jej komunikacja telegraficzna z Francją. Zresztą zdaje się, że dla nastającej wkrótce w Algierze gorącej pory roku odłoży Cesarz tę podróż do jesieni. — Na świetnej uczcie, którą miasto Paryż wyprawi w poniedziałek dla pełnomocników, znajdować się będzie 100 osób; na przedsta-

wienie zaś teatralne, które nastąpi po niej, zaproszono 2 do 3000 osób.

— Bunt w szkole centralnej został surowo ukarany. Z pierwszego roku wykluczono 21 uczniów: słuchacze drugiego roku muszą zamiast w sierpniu już z końcem przyszłego tygodnia składać egzamin, a uczniowie trzeciego roku nakoniec muszą natychmiast stawać do egzaminu, i jeśli niezłożą go należycie, by mogli otrzymać patent inżynierów cywilnych, wyrzec się na zawsze tego zawodu. Pokazuje się więc, że surowe to rozporządzenie przetrzeździ bardziej jeszcze liczbę uczniów, niż bezpośrednio wykluczenie. Oprócz tego ma osobny dekret cesarski zmienić zupełnie stanowisko tej szkoły. Dotąd było wolny zakład, na przyszłość zaś będzie zależec od rządu, który odbiera go pod swój zarząd. Nakoniec będą musieli na przyszłość wszyscy uczniowie mieszkać w zabudowaniu szkolnym, gdy dotychczas mieszkała znaczna część ich gdzieindziej, uczęszczając tylko na prelekcye.

— Jenerał Ventura Barcaiztequi, adjutant króla hiszpańskiego, przybył do Paryża z insygniami orderu Złotego Runa, który Królowa Hiszpanii nadała nowonarodzonemu Cesarzewiczowi Francji. — Bank francuski miał w ciągu ostatniego kwartału zyskać bardzo znaczne sumy. Jak zapewniają wynosi dywidenda za ten czas 82 franków.

— Z **St. Louis** nad Senegalem donoszą, że ekspedycja francuska ku górnej rzece pod dowództwem gubernatora Faidherbe, wyładowała na wybrzeżu Maurów o 60 mil od St. Louis. Ztamtąd zapuściła się prawie na 20 mil w głąb kraju i powróciła po 100-milowym prawie pochodzie, wiodąc z sobą 2000 sztuk bydła i inne łupy. Wojska ekspedycyjne zdumiewały się nad urodzajnością tych rozległych równin, poprzerynanych mnóstwem rzek, jezior i lasów.

— Francuski minister wojny otrzymał następującą depeszę marszałka Pelissier z Sebastopola z dnia 25. marca: „Mości Marszałku! Armia orientalna przyjęła z uniesieniem wiadomość o szczęśliwym rozwiązaniu Jej Mości Cesarzowej i okrzykami radości powitała urodzenie się księcia. Te wiadomości przyjęli nasi wierni sprzymierzeńcy wraz z nami w sposób najradośniejszy, najświetniejszy i najrozsławniejszy. Także i Rosyane podzielali tę radość; na widok bowiem ogni radośnych płonących dnia 23. b. m. w trzech obozach, pospieszyli z odpowiedzią, zapalając wzdłuż całej swej linii ognie. Nazastrz odbyły się na część odebranych wiadomości świetne gonitwy nad brzegami Czerny. Wspaniały zaiste był widok tych wysięgów. Anglicy, Francuzi i Sardowie zyczyli sobie na wzajem szczęścia na wiadomość, którą wczoraj oznajmił potężny głos dział Sebastopolskich i z obozów. Co do mnie, Mości Marszałku, porównyując to wielkie zdarzenie z wiadomością odebraną w depeszy z dnia 14go marca, poczytuję sobie za szczęście, iż mogę powiedzieć, że nigdy żadna gwiazda świetniej niejaśniała nad tę, co przyswieca Cesarzowi. Ten pokój podpisany u kolebki dziecięcia będzie wszystkim szczęśliwą wróżką. Jeżeli Cesarz i Cesarzowa pozwolili raczą, to proszę pana Mości Marszałku! wyrazić Najjaśniejszemu Państwu najuniżeńsze życzenia w imieniu armii i mojem własnem i powiedzieć, że wszyscy modlimy się do Boga o pomyślność dziecięcia, którem nas obdarzył, a które ustala przyszłość Francji. Przyjm pan i t. d.
Marszałek *Pelissier*.“

Belgia.

(Rocznica urodzin księcia Brabancji. — Kongres reformy celnej. — Emigracja.)

Bruksela, 9. kwietnia. Dziś obchodzono w zwyczajny sposób dwudziestą pierwszą rocznicę urodzin księcia Brabantu. W koszarach zostały darowane wszystkie lekkie kary dyscyplinarne. — Wieczorem będą wszystkie gmachy publiczne oświetlone. Wczoraj wieczór był u księcia bal, na który przeszło 1000 zaprosin wydano. Książę i księżna Brabantu przesłali znaczne dary pieniężne klasztorom w Jerozolimie, Betlejemie, Jaffie i Nazarecie, a między innymi ofiarowali także kanclerzowi patriarchy przepyszną tabakierkę w podarunku.

— Na wniosek pana Lehardy de Beaulieu uchwalilo towarzystwo reformy celnej zwołać na miesiąc wrzesień bieżącego roku europejski kongres internacjonalny do Bruxeli. Oprócz tego odbędą się jeszcze zgromadzenia w Lütichu dnia 13go bież. mies. i w Bruxeli dnia 19. b. m., ażeby naradzić się względem przywozu węgla i żelaza i przedłożyć potem rezultat narad izbom i rządowi. — Ostatniemi czasy zaczęła chęć wychodźstwa szerzyć się między mieszkańcami Belgii. W Flandryi i Luxemburgu opuszczają nietylko całe rodziny lecz nawet całe włości rodzinne zagrody, by szukać szczęścia za oceanem.

Włochy.

(Sprostowanie w dzienniku Modenckim.)

Dziennik *Messagiere di Modena* z 4. kwietnia upewnia, że doniesienie z Karary, jakoby tam zabito kogoś kamieniem dnia 17. marca, jest rzeczą zmyśloną.

Dziennik pomieniony pisze dalej: „Ostatniemi dniami czytano w dziennikach rozmaite korespondencye, które jak się zdaje, pochodzą z Sardynii i ściągają się do całkowitego lub przynajmniej częściowego wcielenia Modeny i Parmy do królestwa sardyńskiego, a co według zdań w korespondencyach tych wyrażonych miało być wynagrodzeniem za ofiary poniesione przez Sardenię w wojnie orientalnej, zwłaszcza że Rosya o wynagrodzeniu tem z swej strony wcale nie myśli.“

Dawniejsze czasy, kiedy mało bywało dzienników i miały niewiele tylko czytelników, a ci zwykle należeli do rządu ludzi światłych i rozsądnych, nie śmiałyby dzienniki podawać takich propozycji, a przynajmniej wzięto-by je za mrzonki polityczne, i wiary by im nie dano. Wychodząc więc z tego sposobu widzenia poprzestajemy na oświadczeniu, że gdy z pokoju teraźniejszego wyjść może terytoryalny „Status quo“ tylko od mocarstw wojujących, a bez którego to ogłoszenia przyszłoby łatwo do daleko jeszcze niebezpieczniejszej od wojny dawniejszej, przeto nie dziwnego, że przeciwnicy porządku wielce temu nie radzi, i że wszelkimi sposobami usiłują obudzić fałszywe nadzieje i szerzyć niepokój. Tak więc w części dopinają ci wichrzyciele swoich zamiarów; wprowadzają niedoświadczonych w obłąd i może się tem przyczyniają do podsycania zaciekleści niecnym skrytobójców.“

Niemce.

(Modły kościelne. — Sady przysięgłych.)

Berlin, 7. kwietnia. Król Jego Mość postanowił, jak donoszą *Gazecie Wroclawskiej*, ażeby dotychczasową modlitwę o utrzymanie pokoju na końcu powszechnej modlitwy kościelnej, zamieniono w modlitwę dziękczynną i dotąd ją odmawiano, dopokąd za podpisaniem ratyfikacji pokoju nie będzie wydany dalszy w tej mierze przepis. Na mocy tego rozkazała ewangelicka wyższa rada kościelna, ażeby zaczawszy od niedzieli odmawiano *misericordias Domini* powszechną kościelną modlitwę na zawarty w Paryżu pokój.

Mnichów, 4. kwietnia. Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych naradzano się nad wnioskiem, który w ten sposób chce odmienić ustawę o zwołaniu przysięgłych, ażeby każdy przysięgły po odbytej jeden raz funkcji, na przyszłe cztery lata był uwolniony. Wnioskodawca opiera się na tem, że mianowicie w Bawaryi górnej częstokroć bywają powołanymi przysięgli w sześciu latach trzy razy, przeto ponoszą wielką stratę na czasie i kosztach. — Wniosek ten odrzucono ze względu na uchwalone niedawno ograniczenie kompetencji sądów przysięgłych.

Szwecya.

(Mianowanie.)

Sztokholm, 4. kwietnia. Jego królewiczowska Mość Oskar Fryderyk, książę w Ostergothland, mianowany został na mocy uchwały królewskiej z dnia 3go b. m. generał-majorem w armii i kontreadmirałem floty.

Rosya.

(Pismo cesarskie do szlachty. — Stan Finlandyi. — Układy handlowe.)

Petersburg, 4. kwietnia. Teraźniejszy minister spraw wewnętrznych p. *Lanskoj* wydał przy wstąpieniu swem do urzędu okólnik, którym uwiadomił szlachtę całego państwa, że Cesarz postanowił utrzymać w całości przywileje szlacheckie. Dziś utwierdzona została ta wola cesarska najwyższymi pismami własnoręcznymi do szlachty Inflantskiej, Estońskiej i Kurlandzkiej, (jakeśmy donieśli w Nr. 86. *Gaz. Lwow.* według depezy telegraficznej). Szlachta tamtejsza posiada od niepamiętnych czasów liczne przywileje potwierdzone i pomnożone przez monarchów rosyjskich. Chcąc i pod teraźniejszym rządem zatrzymać wszystkie swe prerogatywy, wysłała szlachta tych trzech prowincyi deputację do Cesarza z prośbą, żeby te przywileje najlaskawiej potwierdził raczył. Cesarz pamiętny usług szlachty w ostatniej wojnie, przyjął deputację najlaskawiej i w najuroczystszej formie uczynił zadość podanej prośbie. Jedno z tych pism własnoręcznych, wydane do szlachty inflantskiej, podaje *Gazeta Szląska* w następującej treści:

„Naszej kochanej i wiernej szlachcie inflantskiej! Uwiadamy niniejszem wszystkich w obec i każdego z osobna, komu o tem wiedzieć należy, że na podaną Nam od szlachty inflantskiej za pośrednictwem deputowanych, landrata barona Vietinghoff i marszałka szlachty Stein, najuniżeńszą prośbę, nietylko zostawiamy tej szlachcie wszystkie jej dotychczasowe prawa, zwyczaje, statuta, prerogatywy i przywileje, których używa na mocy najwyższych ukazów i własnoręcznych pism Naszych dostojnych przodków, ale że przyzwalamy także postanowienia wydane dla dobra kraju podczas panowania Naszego Ojca Cesarza Mikołaja Pawłowicza błogiej i wiekuistej pamięci, pozwalając rzeczoncy szlachcie używać swobodnie wszystkich tych praw, przywilejów i prerogatyw, jak dalece się zgadzają z powszechnymi ustawami państwa, i potwierdzając Naszem cesarskim słowem, że w tym względzie wszystko bez najmniejszej odmiany ze strony Naszej zostanie utrzymane i zachowane. Na utwierdzenie tego podpisaliśmy to pismo własnoręcznie i rozkazaliśmy wycisnąć Naszą pieczęć cesarską.

St. Petersburg, 29. lutego 1856.

Alexander.“

— Według dziennika *Aftonbladet* stało przed rozpoczęciem wojny w Finlandyi tylko 20.000 wojska, teraz zaś sama załoga twierdzy Abo liczy 20.000, a w całym kraju stoi blisko 100.000. Kwaternik tych wojsk cięży głównie na właścianach. W ciągu wojny grasowały w Finlandyi szczególnie w Abo liczne choroby, między temi także epidemie. Między milicyą państwa, stojącą w Abo, zdarzyło się raz, że w przeciągu 24 godzin stu ludzi zachorowało w jednej kompanii; w ogóle jednak śmiertelność była stosunkowo nieznaczna.

Między ces. rosyjskim jeneralnym konsulatem w Królewcu, a administracją skarbu w Petersburgu toczą się obecnie układy względem przyszłych reform handlowo-politycznych w Rosyi.

Montenegro.

(Projekt założenia twierdzy.)

Z-nad granicy czernogórskiej piszą do *Gazety Zagrebskiej* z 25. marca:

„Książę Danilo zajmuje się teraz ważnem przedsięwzięciem, które w razie odpowiednich funduszy pieniężnych dwojako przydać się może: najprzód do utrzymania doliny biało-pawłowskiej (Bielopawlic), która obecnie dla częstych napadów tureckich leży prawie w dwóch trzecich częściach odłogiem, a powtóre do zabezpieczenia granicy czernogórskiej w tej stronie odsłoniętej i mało obronnej.

Idzie o wybudowanie twierdzy powyżej Oria Luka w okolicy Kurilo. Twierdza ta miałaby według planu 300 sążni długości i 200 sążni szerokości, koszary na pomieszczenie 1000 żołnierzy, magazyny i składy na jeden rok wystarczające, jeden kościół, piekarnie, cysterny i 12 dział. Wewnątrz murów jej dozwolony byłby niektórym tylko zaufania godnym familiom budować domy dla siebie.

Po stronie wschodniej wznosiłaby się twierdza na pochyłości tysej skały nad rzeczką Zenta, która płynie także obok tureckiej twierdzy Spuz i dalej doliną biało-pawłowską. Ku zachodowi odstania się najgórystsza część Czarnogóry; po stronie południowej widać jezioro skutarskie i rozległą dolinę Zenta, a od północy wznoszą się góry Rowe i z nieprzeliczonemi trzodami.

Mieszkańce biało-pawłowscy mogliby pod zastoną tej twierdzy być bezpieczni od wszelkich napadów tureckich, niepotrzebowaliby jak potąd wynosić się z swej ojczyzny, a natomiast oddawaliby się rolnictwu i hodowaniu bydła. Przy kopaniu na fundamenta odkryto szczątki dawnej twierdzy, która według podania wznosiła się w tem miejscu przy schyłku 14go stulecia.

Budowa kosztowałaby do pół miliona złtr., nie licząc w to zabudowań prywatnych.

Książę czernogórski hawi dziś z żoną w Riece dla mianowania tam nowego serdara w miejsce zmarłego w Cetynii. Nowo mianowany jest bratem ostatniego serdara.“

Turcyja.

(Stan zdrowia i pogody. — Spokojność. — Otrucie koni angielskich. — Wymiany jeńców. — Potoczne.)

Konstantynopol, 27. marca. Od czterech tygodni — pisze korespondent gazety kolońskiej — mamy tu prawdziwe powietrze zimowe, które tem bardziej nam dokucza, że przez całą właściwą porę zimową mieliśmy bardzo łagodne powietrze. Słabości, mianowicie w armii, nie ustają i bez ustanku zabierają nowe ofiary. Tak między innymi pochowano temi dniami znowu trzy Siostry miłosierdzia. — Flota francuska przybyła tu znowu przedwczoraj z Archipelagu; flota ta składa się z pięciu okrętów liniowych: „Trident“, „Marengo“, „Jupiter“, „Hercule“ i „Jena“, i z trzech fregat: „Vengeance“, „Uranie“ i „Sirene“. — Francuzi zajmują się opróżnieniem lokali należących do ambasady rosyjskiej, chociaż trudno będzie znaleźć dogodniejszy przytułek dla znacznej liczby chorych, których pozwożono temi dniami. Zresztą dowiadujemy się, że armie korzystają jak najlepiej z zawieszenia broni, przepędzając ten czas na rozmaitych rozrywkach. Gdzie tylko są Anglicy, odbywają się wszędzie wyścigi konne, w Bałakławie, w Rumelii, w Skutari, a nawet i w Kerczu wspólnie z kawalerją rosyjską. — Otrucie koni kawalerji angielskiej, dokonane temi czasy w Galata-Seraju, zdaje się być niewątpliwie dziełem kilku złośliwych Greków tamtejszych. Zginęło już 41 koni, a 30 jeszcze pozostało w kuracyi, ale bez nadziei ratunku. Z przedsiębranego śledztwa pokazało się, że w marmurowych korytkach, w których pojono koni, znajdowała się trucizna, i że tego dnia po południu uwijało się koło nich kilku Greków. Trzech najbardziej podejrzanych z pomiędzy nich wzięto już pod areszt. — Paropływ „Indiana“ przywiózł na dniu 25. marca wymienianego francuskiego kapitana sztabowego pana Fouqué z 51 francuskimi, 6 angielskimi i 296 tureckimi żołnierzami z Odessy do Konstantynopola. Odessa liczy obecnie, chociaż wiele mieszkańców już powróciło, zaledwie 60 do 70.000 ludności, zamiast 140.000, które miała przed rozpoczęciem wojny. Od czasu otworzenia konferencyi paryskich zawieszono tamtejsze roboty fortyfikacyjne.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 12. kwietnia. *Monitor* ogłasza raport marszałka Pellissier z dnia 7. b. m., w którym donosi, że stan zdrowia wojsk krymskich z każdym dniem znacznie się polepsza, a mianowicie tyfus już daleko mniej grasuje.

Paryż, 13. kwietnia. Kurs renty 3% wczoraj wieczór 73.85. *Monitor* zdaje sprawę o uczcie wyprawionej wczoraj w Tuileryach na cześć pełnomocników konferencyi. Zaproszeni byli także członkowie ciała dyplomatycznego i dygnitarze państwa. Hrabiowie Buol i Clarendon siedzieli obok Cesarza, hrabia Orłow i Ali Basza obok księcia Napoleona. Cesarz wniósł toast na cześć szczęśliwie dokonanego pojednania między Monarchami: „Oby jedność ta była trwałą i będzie nią, opierając się na sprawiedliwości i na prawdziwym interesie ludów.“

Genoa, 11. kwietnia. Amerykańska flotyła odpłynie naprzód do Gibraltaru, gdzie się połączy z okrętem „Susquehannah“ i z czterema innymi okrętami wojennymi z Ameryki. Cała flotyła składać się

będzie z ośmiu okrętów. Niewiadomo jeszcze, czyli ta eskadra po-
tem odpłynie na morze atlantyckie, czy na adryatyckie.

Neapol, 10. kwietnia. Przedsiębiorca kolei żelaznej z No-
cera do Salerno zaciągnął na budowę tej kolei u Rothschilda po-
życzkę w sumie 660.000 dukatów.

Wiadomości handlowe.

(Targ na bydło we Lwowie.)

Lwów, 15. kwietnia. Spęd bydła rzeźnego na wczorajszym
targu liczył 155 wołów, których w 6 stadach po 22 do 30 sztuk
z Żółtkwi, Stryja, Kamionki, Dawidowa, Brzozdowiec i Korczyzna na
targowicę przypędzono. Z tej liczby sprzedano — jak nam dono-
sza — na targu 96 sztuk na potrzeb miasta i płacono za woła,
mogącego ważyć 312 więd. funtów mięsa i 35 funt. łożu, 73r.; sztu-
ka zaś, którą szacowano na 395 funt. mięsa i 60 łożu, kosztowała
85r. m. k.

Zestawienie przeciętnych cen zboża i innych artykułów na targach
w obwodzie lwowskim, żółkiewskim, samborskim i stanisławow-
skim w drugiej połowie marca 1856.

Obwód:	Lwów		Żółkiew		Sambor		Stanisław.	
	zł.	kr.	zł.	kr.	zł.	kr.	zł.	kr.
Korzec pszenicy	11	25	11	44	12	20	11	15
„ żyta	8	9	8	43	9	38	7	38
„ jęczmienia	6	34	7	42	6	32	5	34
„ owsa	3	34	3	51	3	32	3	2
„ hreczki	6	32	6	56	7	30	5	27
„ kukurudzy			9		7	30	6	11
„ kartofli	3	40	3	35	4	48	3	49
Cetnar siana		40	1	3		44	1	38
„ nasienia konicza							36	
„ wełny			95				55	
Sąg drzewa twardego	13		7	3	8		8	15
„ „ miękkiego	9	30	5	39	5	42	6	14
Funt mięsa wołowego		6 ² / ₃		6 ¹ / ₃		6		7
Garniec okowity	2	27	1	28	2	51	1	48

Kurs lwowski.

Dnia 15. kwietnia.

	mon. konw.	gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	4	44	4	47
Dukat cesarski	„ „	4	45	4	48
Półimperyal zł. rosyjski	„ „	8	12	8	16
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	35	1	36
Talar pruski	„ „	1	29	1	31
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	1	8	1	9
Galicji. listy zastawne za 100 złr. } Galicyskie obligacje indemnizacyjne } 5% Pożyczka narodowa }	bez kuponów	83	15	83	45
		78	—	78	40
		85	45	86	45

Wiedeński kurs papierów.

Dnia 12. kwietnia.

w przecięciu

Obligacje długu państwa	5% za sto	86 85 ⁷ / ₈ 3/4	85 ⁷ / ₈
detto pożyczki narod.	5% „	86 1/2 5/8 3/4	86 ⁵ / ₈
detto z r. 1851 serya B.	5% „	—	—
detto z r. 1853 z wypłatą	5% „	—	—
Obligacje długu państwa	4 1/2% „	—	—
detto „	4% „	67 1/2	67 1/2
detto z r. 1850 z wypłatą	4% „	—	—
detto „ „	3% „	—	—
detto „ „	2 1/2% „	—	—
Pożyczka z losami z r. 1834	—	—	—
detto „ z r. 1839	—	—	—
detto „ z r. 1854	—	109 1/4	109 1/4
Obl. więd. miejskiego banku	2 1/2% „	—	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850	5% „	—	—
Obl. indemn. Niż. Austr.	5% „	—	—
detto krajów koron.	5% „	79 79 1/2 83	79 1/2
Akcyje bankowe	—	1145 1142	1144
Akcyje n. a. Tow. eskp. na 500 złr.	—	550 547 1/2	548 3/4
Akcyje c. k. uprz. Tow. kred. dla hand. i przem.	—	340 1/2 338 1/4	339 1/4
Akcyje kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr.	—	3065 3/4 3068	3067
Akcyje kolei żel. Glognickiej na 500 złr.	—	—	—

KRONIKA.

— Rozpoczęto już w Wiedniu prace około przyozdobienia placu, gdzie
stanąć ma kościół ślubowany. Na środku placu tego wzniesiony będzie ogromny
i przepyszny namiot z kwiatów, którego urządzeniem zajmie się dwóch ogro-
dników. Baryery dokoła placu zaś ozdobione będą liściami, girlandami, kwia-
tami i t. p. Główna brama będzie cała z kwiatów.

— Stuczne hodowanie ryb robi w Austrii postępy pisze „Oester. Ztg.“
Sadzawki p. Radziwońskiego w Dubiku pod Krakowem dostarczyły tego roku
przeszło 9000 pstrągów, z których jedną część sprzedano po dobrych cenach
na targu wiedeńskim.

— Wydawcy „Wzorów średniowiecznej sztuki w dawnej Polsce“ otrzy-
mali wiadomość, że Cesarz Jego Mość przyjął doręczony mu egzemplarz i po-

	za sto	w przecięciu
Akcyje kolei żel. Edynburskiej na 200 złr.	—	—
Akcyje kolei Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej na 250 złr.	—	—
Akcyje Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr.	647 652	650
Akcyje austr. Lloyd'a w Tryeście na 500 złr.	—	—
Galicyskie listy zastawne po 4% na 100 złr.	—	—
Renty Como	—	—

Wiedeński kurs weksłów.

Dnia 12. kwietnia.

w przecięciu

Amsterdam za 100 holl. złotych	84	84	2 m.
Augsburg za 100 zlr. kur.	102 1/4 1/2	102 1/4	aso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę 24 1/2 fl.	100 3/4 101	100 3/4	3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—	—	2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	75	75	2 m.
Lipsk za 100 talarów	—	—	2 m.
Liwurna za 300 lire toskań.	—	—	2 m.
Londyn za 1 funt sztrl.	10-3 1/2 5	10-4	3 m.
Lyon za 300 franków	—	—	2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	102 102 1/4	102	2 m.
Marsylia za 300 franków	—	—	2 m.
Paryż za 300 franków	119 1/4 3/4	119 3/4	2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	—	—	31 T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	475	475	T. S.
Cesarskie dukaty	5 1/2	5 1/2	Agio.
Dukaty al marco	—	—	Agio.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 15. kwietnia.

Oblig. długu państwa 5% 85; 4 1/2 77 1/8; 4% —; 4% z r. 1850 —
3% —; 2 1/2% —. Losowane obligacje 5% —; Losy z r. 1834 za 1000 złr.
—; z r. 1839 —. Więd. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw.
—. Akcyje bank. 1137. Akcyje kolei półn. 3076 1/4. Glognickiej kolei żelaznej
—. Odenburskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 653. Lloyd
—. Galic. listy zast. w Wiedniu —. Akcyje niższo-austr. Towarzystwa
eskomtowego à 500 złr. 536 1/4 złr.

Amsterdam 1. 2. m. —. Augsburg 102 3. m. Genua — 1. 2. m. Frank-
furt 100 1/2 2. m. Hamburg 75 2. m. Liworno — 1. 2. m. Londyn 10 — 3.
1. m. Medyolan 102 l. Marsylia 119 l. Paryż 119 1/2. Bukareszt 270 1/2. Kon-
stantynopol 472. Smyrna —. Agio duk. ces. —. Pożyczka z r. 1851 5%
lit. A. —. lit. B. —. Lomb. —; 5% niż. austr. obl. indemn. —; innych kra-
jów koron. 78 3/4. Renty Como —. Pożyczka z roku 1854 108 5/8. Pożyczka naro-
dowa 85 15/16. C. k. austr. akcyje skarb. kolei żelaz. po 500 fr. —. fr. Akcyje
c. k. uprzywil. zakładu kredyt. 334 1/2.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 15. kwietnia.

Hr. Dzieduszycki Kazim., z Żurawna. — PP. Antoniewicz Ant., z Prze-
myśla. — Obertyński Leopold, z Stronibab. — Batowski Antoni, z Kulikowa. —
Strzelecki Krzysztof, z Płuhowa. — Ochowicz Aleksand., z Perespy. — Zaklika
Karol, z Tuczna. — Strzelecki Kazim., z Wyrowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 15. kwietnia.

Hr. Komorowski Henr., do Pawłowa. — Hr. Szechenyi, c. k. porucznik,
do Bartatowa. — PP. Janko Henr., do Hoszan. — Chrzanowski, c. k. radca sąd.
kraj., do Stanisławowa. — Hürtler, c. k. porucznik, do Stryja. — Janiszewski
Stanisław, do Uhnia. — Torosiewicz Maurycy i Michał, do Ostrowa. — Strze-
lecki Krzysztof, do Janowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie

dnia 14. kwietnia.

Pora	Barometr w mierze parys. spro- wadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan po- wietrza wilgot- nego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6. god. zrana	325.39	+ 9.1°	83.2	poł.-zachodni sł.	jasno
2. god. popoł.	325.70	+ 18.8°	61.8	„ „	„
10. god. wiecz.	324.30	+ 13.6°	79.3	„ „	„

TEATR.

Dziś: „Wedetta“ czyli „Korsykanka.“ Komedja z francu-
skiego w 1 akcie. — Nastąpi: „Pożycz mi 5 Złotych.“
Oryginalna komedja w 1 akcie. Zakończy: „Kominiarz i
Młynarz.“ Oryginalna komedjo-opera przez Leona Rud-
kiewicza napisana, w 1 akcie.

Jutro: Opera niem. „Ernani.“

Przy dzisiejszej Gazecie Nr. 16. Rozmaitości.